

CHOROBY ZAKAŻNE I INWAZYJNE

Wzmoczenie walki z pryszczycą

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 28 listopada 1952 r. w sprawie wzmoczenia walki z pryszczycą zwierząt racicowych jest efektywną pomocą dla służby weterynaryjnej zarówno przez wytyczenie dalszej linii postępowania, jak i zabezpieczenie wykonawstwa opieki weterynaryjnej na odcinku walki z pryszczycą. Walka z panzootią pryszczycy, która powoduje duże straty pośrednie i nieco mniejsze bezpośrednie, a przede wszystkim zakłóca nasze życie gospodarcze, leży dzisiaj w strefie zainteresowania nie tylko samej służby weterynaryjnej, ale również wszystkich pionów administracyjnych i gospodarczych, ponieważ konkretnym efektem tej walki będzie wykonanie planów rozwoju produkcji zwierzęcej. Dyrektywy i wskazania, które przynosi nam uchwała, są dla całej naszej służby drogowskazem w prowadzonej walce, a jako dyrektywy Partii i Rządu muszą być bezwzględnie wykonywane.

Szczególne znaczenie uchwały nie polega wyłącznie na dyrektywach i przesłankach do dalszej akcji, ale w znacznej mierze na krytycznym naświetleniu dotychczasowej działalności służby weterynaryjnej. Ta krytyczna ocena, w zupełności słuszna, nakłada obowiązek wyciągnięcia odpowiednich wniosków w celu uniknięcia w przyszłości powtarzania tych samych błędów. Bezwzględnie, że w okresie pierwszej fali pryszczycy rozszerzanie mitu o łagodności zarazy, sugerowanie się dużymi stratami w państwach kapitalistycznych z równoczesnym założeniem o łagodnym przebiegu pryszczycy w naszym kraju, propagowanie optymistycznej atmosfery o przebiegu walki z tą epizootią — usypiało czujność praktyków terenowych i nie pozwalało im doceniać niebezpieczeństwa, zagrożającego hodowli krajowej.

Wysiłki służby terenowej, zmierzające do umiejscowienia zarazy i opanowania sytuacji, które nie stały w tym pierwszym okresie walki z pryszczycą na wysokości zadania, nie dały pożądanym rezultatów, tym bardziej, że służba terenowa czuła się osamotniona, a chroniczny brak środków lokomocji uniemożliwiał szybkie dotarcie do ognisk zarazy. Jest rzeczą ogólnie znaną, że każdą epizootię należy kojarzyć z groźącym wielkim niebezpieczeństwem, ponieważ zaraźliwa choroba, niezwalczana w pierwszym okresie pojawienia się, może spowodować katastrofalne skutki. Dlatego mobilizacja do walki i zwalczanie zaraźliwej choroby nie rozpoczyna się wtedy, gdy cały kraj jest objęty epizootią, ale przede wszystkim od pierwszych ognisk. Nie negując już z góry efektu tej walki, nie przesądając zjadliwości zarazka i nie ulegając psychozie fatalizmu, należy rozpoczynać walkę wszystkimi dostępnymi sposobami w okresie pierwszej występującej fali. Zagadnienie zespołowej walki z pryszczycą nabiera tym istotniejszego znaczenia, gdyż ogromna zdolność rozprzestrzeniania się tej panzootii wymaga równie wielkich wysiłków dla opanowania sytuacji.

Uchwała Rządu nie tylko rzeczowo i krytycznie

ocenia naszą sytuację, która bez wątpienia jest bardzo groźna, nie tylko wytyka błędy, popełnione dotychczas na tym odcinku, ale daje konkretne wskazówki i wytyczne do dalszej walki z pryszczycą. Szczególnie niebezpieczny jest okres zimowy, który z jednej strony ułatwia wprowadzenie rozwiązania tego zagadnienia i umożliwia likwidowanie poszczególnych ognisk, z drugiej jednak strony sprzyja konserwacji zarazka i powoduje utrzymanie się zarazy. A pamiętajmy, że od ilości pasażu w głównej mierze zależy uzjadliwienie się zarazka i możliwość przejścia w odmienny typ. Dlatego zimowy okres akcji walki z pryszczycą będzie decydujący dla przyszłego okresu pastwiskowego, dla całego roku 1953, a tym samym dla całej produkcji zwierzęcej.

Oceniając dotychczasowy wkład pracy naszej służby i pozytywne wysiłki, zmierzające do opanowania sytuacji, Uchwała krytycznie ocenia również pracę Rad Narodowych i innych organizacji społecznych i gospodarczych, które nie wykazały konsekwentnej stanowczości i nie zapewniły właściwego wykonania zarządzeń sanitarno-weterynaryjnych. Brak z tej strony pomocy, brak często zainteresowania się zagadnieniami pryszczycy odizolował służbę terenową w jej walce z zarazą, co z konieczności osłabiło dyscyplinę wykonywania wszystkich zarządzeń władz weterynaryjnych. W oparciu o Uchwałę, stosując prawem określony tok postępowania administracyjnego, służba terenowa powinna bezwzględnie ujawniać wszystkie wykroczenia oraz przestępstwa i winnych przekazywać bezwzględnie władzom prokuratorskim.

W obecnej walce z pryszczycą w okresie zimowym i wiosennym, aż do ostatecznej likwidacji zarazy służba weterynaryjna nie jest już osamotniona. Do bezpośredniej akcji włącza się cała służba zootechniczna, służba rolna we wszystkich aparatach rad narodowych oraz organy Milicji Obywatelskiej, które na żądanie właściwych Prezydium Powiatowych Rad Narodowych obowiązane są do wystawienia posterunków wartowniczych. Również zabezpieczona została dostawa potrzebnej ilości środków materialnych w postaci sprzętu, leków i biopreparatów. Dużą pomocą w prowadzonej walce będzie wzmoczona akcja popularyzacji wiedzy i zapoznanie rolników-hodowców z objawami choroby, z zapobieganiem jej, z ważnością zagadnienia i gospodarczymi skutkami pryszczycy.

Należy bowiem konsekwentnie skończyć z niewłaściwym poglądem o łagodnym przebiegu pryszczycy, z ośmianym patrzeniem na to zagadnienie tylko z podwórka jednej zagrody. Każdy hodowca winien być pouczony, że od sumiennego przestrzegania i wykonania zarządzeń władz weterynaryjnych zależy powstrzymanie dalszego rozprzestrzeniania się zarazy oraz likwidowania trudności na odcinku rozwoju hodowli.

Trzeba również uświadamiać rolników, że uchyla-

nie się od wykonania zarządzeń jest równoznaczne z łamaniem naszej praworządności i stanowi wrogą działalność w stosunku do Państwa Ludowego. Należy bowiem wszystko zrobić, aby zapewnić rozwój naszej hodowli i wykonanie na tym odcinku Planu Sześcioletniego. Tego wymaga od nas nie tylko Partia i Rząd, ale przede wszystkim żąda każdy robotnik i każdy uczeiwy rolnik-hodowca.

Uchwała Rządu, oceniając w ogólnym zarysie obecną sytuację i dotychczasowe osiągnięcia, analizując rzeczowo popełnione błędy, wyraźnie określa obowiązki poszczególnych pionów administracyjnych i jednostek gospodarczych, przy czym służba weterynaryjna Ministerstwa Rolnictwa jest zainteresowana i upoważniona do kontroli wykonania zaleceń Uchwały przez inne resorty. To wyraźne określenie odpowiedzialności za stan epizootyczny kraju jest związane z równoczesnym udzieleniem najszerszych kompetencji, bowiem Partia i Rząd doceniając znaczenie pryszczycy daje drogą Uchwały służbie weterynaryjnej i organom władzy terenowej potężną broń w walce z tą zarazą. Dlatego w możliwie najkrótszym okresie czasu do prowadzonej akcji przeciwpryszczycowej należy włączyć i wykorzystać całą służbę weterynaryjną, lekarzy, techników, sanitariuszy, przodowników gromadzkich, całą służbę zootechniczną i na bazie tych kadr przeprowadzać dokładną i częstą kontrolę wszystkich istniejących punktów skupu, mleczarni i zlewni mleka. Na szczeblu powiatu, we wszystkich dotychczas nie obsadzonych przez służbę fachową rejonach weterynaryjnych należy uruchomić punkty weterynaryjne. Również nie może być w powiecie takiego rejonu względnie punktu, który nie posiadałby dostatecznego zaopatrzenia dla akcji przeciwpryszczycowej. W przypadku stwierdzenia konkretnego zaniedbania na tym odcinku należy wytknąć i wyciągnąć służbowe konsekwencje w stosunku do winnych, z równoczesną interwencją w Centrowecie i poleceniem bezwzględnego zaopatrzenia.

Najważniejszym problemem, który zapewni wykonanie zarządzenia, jest bezwzględne utworzenie w powiecie specjalnych ekip dezynfekcyjnych, którym należy powierzyć ostateczne oczyszczenie i odkażenie zagród zapowietrzonych. Lekarz winien kontrolować dokładnie wykonania dezynfekcji, ponieważ wszelkie zaniedbania na tym odcinku mogą spowodować późniejsze nawroty pryszczycy. Karygodną lekkomyślnością byłoby opierać się tylko na wydawaniu papierkowych zarządzeń i liczyć wyłącznie na dobrą wolę rolnika-hodowcy. Szczególnie obecnie, mając na uwadze konieczność szybkiej i skutecznej dewastacji zarazka, należy przeprowadzić powszechne odkażenie i oczyszczenie wszystkich zagród hodowlanych, używając do tego celu potrzebne ilości wapna gaszonego. Ta powszechna akcja oczyszczania i odkażania stanowi generalną próbę przed identyczną akcją, powtórzoną w okresie wiosennym. Kolumny dezynfekcyjne muszą być dostatecznie zaopatrzone w sprzęt i środki odkażające.

W zagrodach zapowietrzonych, w gospodarstwach spółdzielczych i PGR, a szczególnie w związku z okresem masowych wycieleń musi być zabezpieczona dla wszystkich zwierząt o dużej wartości hodowlanej od-

powiednia ilość surowicy ozdrowieńców. Mając to na uwadze, należy usilnie wspomagać pracę wojewódzkich ekip zbierających krew, gdyż w ten sposób zapewnią się produkcję surowicy.

Bezsprzecznie, że jedną z przyczyn, sprzyjających rozsiewaniu wirusa pryszczycy, jest nadmierna ilość przewożenia zwierząt, często nawet nieuzasadniona. Dlatego Uchwała wyraźnie nakłada na pion zootechniczny i weterynaryjny w PGR obowiązek wstrzymania się od przewożenia zwierząt w okręgach zapowietrzonych i zagrożonych, a w innych okręgach ograniczenie ich do istotnych gospodarczych potrzeb. Przewożenia te mogą być przeprowadzane tylko po uprzednio uzyskanej aprobacie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (PZW). Główny jednakże nacisk w sektorze uspołecznionej hodowli należy położyć na akcję profilaktyczną i nie dopuszczać do zakażenia nowych zagród.

W pracy kontrolnej oraz w popularyzacji i uświadamianiu szerokich mas rolników weźmie również udział służba weterynaryjna, znajdująca się w pionie Ministerstwa Obrony Narodowej.

Znacznie większą uwagę aniżeli dotychczas należy zwrócić na właściwe przeprowadzanie dezynfekcji w rzeźniach, miejscach spędu i skupu oraz na targowiskach. Oprócz kontroli zewnętrznej, wykonywanej przez pion Ministerstwa Rolnictwa, Uchwała nakłada na aparat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego obowiązek zorganizowania kontroli wewnętrznej.

Przy wykonywaniu zarządzeń należy imiennie określić osoby, odpowiadające za ścisłe wykonanie przepisów sanitarno-weterynaryjnych, ponieważ dotychczasowa praktyka wykazała, że brak określenia imiennego osoby, odpowiedzialnej za usunięcie usterek i wykonanie dezynfekcji, szczególnie w zakładach mleczarskich, zlewniach mleka i magazynach żywca, może dać powód do niesumiennego wykonania przepisów.

Akcja walki z pryszczycą wymaga od całej naszej służby wielkiego wkładu pracy. Dlatego znacznie wzmocniona została baza kadr fachowych, które weźmą bezpośredni udział w tej akcji. Zabezpieczono odpowiednią ilość sprzętu i środków dezynfekcyjnych, zabezpieczono również potrzebną ilość środków lokomocji, ponieważ Uchwała zobowiązuje władzę terenową do postawienia do dyspozycji służbie weterynaryjnej wszystkich środków lokomocji, znajdujących się na terenie danego powiatu. Równocześnie uległo znacznemu usprawnieniu postępowanie administracyjno-karne. Trzeba bezwzględnie wyrobić należyty autorytet wydawanym przez siebie zarządzeniom i dopilnować, aby zarządzenia nie były tylko papierkowymi. Należy skończyć bezwzględnie z tendencjami do zacierania spraw, które wymagają ostrego napiętnowania i ukarania, ponieważ zagadnienie to dawno już wyszło z kręgu sąsiedzkiej znajomości. Punktem honoru każdego pracownika służby weterynaryjnej powinna być zupełna likwidacja ognisk pryszczycy, a okres pastwiskowy będzie tu sprawdzianem naszej pracy. Mając pełne poparcie Rządu i zaufanie Partii służba weterynaryjna musi wypełnić należycie swoje zadanie.